

Przebudowa wagonów 4 osiowych pocztowego i bagażowego

M. Suchecki 2020

Kolejne wagony ze starych zapasów, kupowane używane na giełdzie. Wagon pocztowy jest w dobrym stanie i był już przerabiany, malowany i oznaczony P.K.P.



Ma urządzone wewnątrz i oświetlenie z pasków 2 x 3 LED zasilanych z generatora. Zostaje dodanie dekodera i układu podtrzymania zasilania. Po lewej stronie wagonu usunę skrzynki i dodam ściankę za którą zmieści się dekodery i kondensator 2000 μF / 25V z ukł. ładowania (diody, 82 Ω i małym dławik). Waga przed przebudową wynosiła 104 gramy. Od wcześniejszej przeróbki wagon ma wystarczający bloczek obciążenia ukryty w skrzyni pod podłogą i gotowy waży 110 gramów.



Przerobiłem oświetlenie wnętrza z 6 LED, dodałem jedną dla WC i dwie czerwone 1,8 mm z tyłu.

Zostało wlotować dekodera i wagon gotowy. Użyję 4 - wyjściowego dekodera oświetlenia i na wolnym wyjściu dodam na stałe opornik 390 Ω . Oporniki dla LED wstępnie dobrane dla 16V zasilania a dokładniej ustalę ich jasności z wstawionym dekoderelem.

Po dodaniu ścianki oddzielającej dekodera i kondensator od reszty wnętrza wklejone wcześniej skrzynki przenieśliem do wagonu bagażowego w pocztowym dodając kilka paczek.

Wagon bagażowy nie był przerabiany.



Ma trochę odprysków starej farby i oznaczenie DR więc wymaga malowania nadwozia i dachu.



Oświetlenie wnętrza z dwóch żarówek, jeszcze w oprawkach z gwintem co świadczy o wieku wagonu. Trzeba dodać jakieś wnętrze, jest tylko imitacja desek za odsuwanymi drzwiami. Drzwi nie przerobię na przesuwane serwowo bo prowadnice z tworzywa zacinają się bardzo często a ich wymiana na gładki stalowy druk jest praktycznie niemożliwa.



Wnętrze zrobiłem podobnie do wagonu pocztowego. Podłoga z desek (sklejka 0,5 mm), skrzynki, paczki i dwóch pracowników. Z lewej za ścianką umieszczę dekodera i kondensator 2000 μF z układem ładowania. Oświetlenie również podobne, 6 LED dla wnętrza, jedna toalety i jedna prawej pusty części za ścianką.

Czerwonych świateł nie robię, oryginał ich nie miał i brak na nie miejsca na czołowych ścianach wagonu. Dekoder oświetlenia z 4 wyjściami i opornikiem 390 Ω na wolnym wyjściu.

Obciążeniem na końcach wagonu były nitowane po dwie metalowe płytki. Waga przed przebudową wynosiła 130 gramów. Zamiast blach kleiłem po jednej płytce ołowiu grubości 1 mm i małą kostkę w skrzynię akumulatorów na podwoziu. Zmiany dały wagę gotowego wagonu 114 gramów. Przy dwóch wózkach będzie dobry docisk do szyn i pewny odbiór zasilania.

W pocztowym i bagażowym po wlutowaniu dekoderek wgrałem do nich pliki „csv” wstępnych ustawień a następnie indywidualne pliki dla wagonów, jak przy wcześniej przerabianych osobowych 2 - osiowych. Przy sprawdzonych plikach ustawienia działają jak zaplanowałem.

Po wyłączeniu zasilania kondensator 2000 μF podtrzymuje świecenie wszystkich świateł przez około 1,5 sekundy, potem światła ciemnieją i gasną w ciągu 2 - 2,5 sekundy.

Takie podtrzymanie wystarcza z nadwyżką bo przy 4- osiowych wagonach z mocowanymi elastycznie wózkami przerwy zasilania są sporadyczne, najczęściej na rozjazdach.

Gotowe wagony.



Przebudowy udane. Najwięcej pracy było z malowaniem i urządzeniem wnętrza. Wyposażenie w dekoderek i podtrzymanie jest łatwe dzięki dużej ilości miejsca w wagonach. Również obciążenie nie sprawiało kłopotu i dzięki jego niskiemu położeniu wagony dobrze trzymają się toru a wózki zapewniają stałe zasilanie nawet bez podtrzymania.

Jedyną rzeczą jakiej nie zrobiłem to odsuwane drzwi w bagażowym. Oprócz problemu z wstawieniem nowych przewodnic zawiły byłby mechanizm odsuwania. Drzwi przesuwają się w przeciwną stronę więc potrzebne jakieś ciągną z rolkami. I dwa serwa dla drzwi z obu stron wagonu.